... Rex,

Augusta II. Manifest datowany w Krakowie
dnia 6 września 1697.



AUGUST II.

Z Bożey Łáski, Obrány Krol Polski, Wielki

Xiążę Litewſki, Ruſki, Pruſki, Mázowiecki, Zmudzki, Kijowſki, Wołyńſki, Podolſki, Podláſki, Inflántſki, Smoleńſki, Siewierſki, y Czerniechowſki. Dźiedźiczny Xiążę Saſki, Iuliácki, Kliwſki, Gor, Angryiſki, y Weſtfálſki, Páńſtwá Rzymſkiego ArcyMárſzáłek, y Xiążę Elektor, Lándgrabiá Thuryngu, Márgrábiá Miśnińſki. Także Wyżſzey y Niżſzey Luzácyey Burgrábia, Mágdeburſki Hrábiá, Xiążę Henneberſki, Hrábia Márchiey, Ráwenſzbergu, y Bártu. Pan ná Ráwenſzteynie.



Szem w obec y káżdemu z oſobná komu o tym wiedźieć będźie náleżáło, oſobliwie Przewielebnym, Wielebnym, Iáśnie Wielmożnemu, Wielmożnym, Vrodzonym, Dygnitárzom, Vrzędnikom, y wſzytkiemu Rycerſtwu Korony Polskiey y W. X. Litewskiego uprzeymie y wiernie Nam miłym, tym Mánifeſtem Náſzym oznáymuiemy. Kiedy do tych czás ieſzcze zápámiętáłá nád Oyczyzną ſwoią záwźiętość, nie tylko że ſię *adhibitis omnibus remediis*, ktore ſię tylko ábo *in amore tranquillitatis publicæ*, álbo *in Clementia & liberalitate Noſtra* znaydowáły, ućiſzyć y uſpokoić nie dáłá, y owſzem w więkſzą ieſzcze zábráłá ſię śmiáłość, gdy wſzytkie *actus Liberæ Electionis Noſtræ infringere & peſſundare* uśiłuie, prześláduiąc Nas y ſłáwę Náſzę, nie tylko obelżywemi piſmámi: (lubo te *contemptu magis, quàm reſponſo digna iudicavimus*) ále nád to ieſzcze *& extremis mediis* kiedy ná Zieżdźie Wárſzáwskim *præſumptuoſo auſu* Xięćiá Prymáſá *ad cruenta* tylko *& libertati infeſta* złożonym, obráłá ſobie *Capita Seditionis*, ktoreby *hunc furorem claſsicum, exoſum & execrabile Nomen* Rokoſzu rządźiły y wyprowádźiły go ná ſámę Klęskę y Ruinę Rzeczypoſpolitey, áby Nas w Powadze, Fortunie, y Sławie rowno z tymi poniżyć, ktorzy Nas z Woli Bożey przez wolne głoſy ſwoie obráli zá Krolá. Gdy tedy tákowa *exurgit ſævities*, że wſzytkie cále uſpokoienia ſwego odrzućiwſzy ſpoſoby, iuż ſię y ná ſam honor Náſz zámierzyłá, y cále Nas y wſzytkich tych, ktorzy z Námi trzymáią *pro Hoſtibus* declárowáłá. Mánifeſtuiemy ſię przed Bogiem y wſzytkiemi Stánámi Rzeczypoſpolitey y W. X. Litewskiego, á ná oſtátek y przed cáłym świátem, ktoremu *ſiniſter rumor ſæpiùs falſa loquitur*, áby wſzyſcy widźieli y wiedźieli y ſądźili, *Iure ne? an injuriâ petimur*. Naprzod, nie co Nas inſzego do tey przywiodło konkurrencyey, ieżeli nie æſtimácya ſámá *Generoſi & Heroici Regni & ſuccurrendi cupido*, áby te, od tego Nieprzyiaćielá rátowáć, z ktorym, ieśli Nam było y o cudze Páńſtwá miło woiowáć, toć pogotowiu o ſwoie, y o te, ktore nam *non ſors obtulit*, ále ſzczegulny fáwor y áffekt

Civium.

Ciuium. Nieszukáliśmy iednák *longis & illicitis studiis*, rocznymi Fakcyámi, skrytemi Práktykámi, *Dolosis artibus*, *Criminationibus* Kándydátow, Tronu tego, ále *gloriosis conatibus*, ogłośiwszy się wcześnie Xćiu Prymásowi, y od niego *illicia* wielkie do tego odebrawszy, iáko ná to áuthentyczne mamy dowody. W sámym tylko Pánu Bogu pierwsze záłożywszy nadźieie, wszytkośmy potym ná łáskę y wolne głosy Stanow Rzeczypospolitey y W. X. Litewskiego puśćili. że tedy *fauentiori Cælo* wszytkie niemal Woiewodztwá zgodnie się ná Nas skłoniły, *& in Campo Electorali* Przewielebnego Biskupá Kuiáwskiego prośiły, áby Nas *practicato olim exemplo*, *ex voto publico* zá Elektá ogłośił, toć nie z uszczerbkiem Wolnośći, nie z oppressyą, nie z krzywdą czyią, to *pignus amoris & gratiæ* Stánow Rzeczypospolitey przyiąć się godźiło. Ze záś Xiąże Primás *contra tot Protestationes calcatis Legibus, contempto sensu, postpositâ authoritate* Gornych Woiewodztw, kogo inszego miánowáł, toć sobie raczey, á nie Nam *irasci* powinien, że nád poprzysiężoną declárácyą swoią, iáko nikogo, chybá zgodnie obránego Elektá miánowáć nie będźie, że nád obligácyą swoię *ad custodiam Legum positus*, pierwszą ránę sam *Libertati inflixit.* *Obstitit* mu Vrodzony Márszáłek Kołá Rycerskiego, áby Práwu y Zwyczáiowi krzywdy nie czynił, ále tego nie słuchał, y ná koniu śiedząc, przy ták licznych kontrádykcyách, postáremu Elektá swego miánował. Elekcyá záś Nászá nie tylko że Kontrádykcyey żadney nie miáłá, ále ią Wszyscy *uti legitimam* uználi, y dopiero *circa Solis Occasum*, ktory wszytkie *Actus solenniores* według Práwá záwiera, gdy nic przećiwnego nie było, skutek swoy odebráłá, y támże záraz *Te Deum laudamus* śpiewáiąc, Bogu dźięki oddáłá. Nád to y w drugi dźień ieszcze wyszły w Pole Woiewodztwá áby się nie zdáły bydź álbo *præcipites*, álbo *pænitentes affectus*, ále, co raz Nam Pán Bog przeznáczył, ná to się żadna więcey nie tárgnęłá przeszkodá, y owszem przy Wielmożnym Plenipotenćie Nászym pokázał się *Plausus exultantis Populi*, , bo co tylko mogli, strzelby hukiem y trąb głosem, ná znák swoiey pokázáć rádośći, to wszytko honorowi Nászemu wyświádczyli. Lubo záś odebráliśmy táki áffekt y mieliśmy po Sobie *tam numerosa agmina Ciuium*, przećięż y Plenipotentom y Przyiaćiołom Nászym zdáło się wszelkich szukáć sposobow, iákoby *renitentes* pozyskáć *& iungere Ciuibus Ciues.* Były *larga & generosa promißa*, były deklárowáne wszelkie od Nas Respekty, ále to nic nie pomágáło, bo znáć *inuadiata fides* lubo *meliora probabat*, *deteriora sequi* musiáłá. Były rożne Sessye, były gorace perswázye, były *per iura amoris in Patriam* obtestácye, ále y te wskoráć nie mogły; y z tąd przyszło *ad Pacta Conuenta*, z tąd y do wyprawy Poselskiey, ktorzy Nam *ex sensu & voluntate* Rzeczyptey ná Tárnowskich Gorách to obwieszczenie przynieśli, y wprzod Nas y przyśięgę *super Pacta Conventa* y Professyą *Fidei Romano-Catholicæ* w Kośćiele Piekárskim ná Pográniczu sámym odebráli, ániżeli Nam *Instrumentum gratiæ & affectus publici* wszytkich Stanow Rzeczypospolitey y W. X. Litewskiego oddáli. Ciż Nam y mieysce do subsistencyey Nászey ná Łobzowie obráli y do Niego záprowádźili. Gdźie czás nie máły zmieszka-

ſzkawſzy, że tám dla deſolácyey znáczney *ſubſiſtere* było nie podobna, wiácháliśmy ná Zámek, ále *nonpræſumptuoſo auſu?* bo *præcedente Conſilio*, y gdy ſię *in contrarium* żadne Práwo wynáleść nie mogło, bobyśmy pewnie *iniuria Legis* czynić tego niechćieli, máiąc to *pro vinculo primo ſervare fidem Legibus.* Vczyły Nas przytym praktykowáne zá Krolá Stefáná Przykłády, że tęn wſzedł był fortką do Zamku. á przećię áni to Iemu, áni temu co wpuśćił *criminoſum* nie było. Ieśliſmy też co z ſobą ludźi przywiedli, ále tych *partim è dignitate Regiâ*, *partim è ſecuritate publica*, *partim è Pactis Conventis*, ponieważ ſześć tyśięcy ludźi *in proſecutionem* woyny trzymáć, koſztem náſzym *ſtringimur*, á nie dla inney pewnie przyczyny trzymamy, y to ich ſkarb náſz, á nieućiążenie ludzkie ſuſtentuie, ná co nikt inny ſarkáć y ſkárżyć ſię nie może, chybá ći tylko, co Nas *per inſimulationes & invidiam* do nienawiśći ludzkiey podáią. My záś *non irâ, non odio, ſed amore nitimur*, wſzelkiemi ſię ſtáráiąc śiłámi, iáboby ſię Rzeczpoſpolita cáła uſpokoiłá. Potrzebowáli medyácyey Xiążęćiá Iego Mośći Brándeburſkiego, y z tákową deklárácyą, że ná niey przeſtáną, byle tylko honor ſwoy przez nie dźwignęli, ná coſmy nie tylko pozwolili, lecz y Plenipotencyą Náſzę dáli, áby *in virtute* iey tym beſpieczniey káżdy ſię fundował; lecz y tá záraz reiektá, y bárźiey Nam *armis* grożono, á niżeli o niey co mowiono. Ná oſtátek záżyliſmy Wielmożnych Káliſkiego y Płockiego Woiewodow, Káſztellaná Chełmińſkiego, Márſzáłká Wielkiego y Podkánclerzego Koronnych, ofiárowáliſmy ſerce Náſze otwarte, zápomnienie uraz Náſzych, á pogotowiu zemſty jákiey, y co tylko do ukontentowánia podáć ſię mogło; á tym celem jedynym, áby Nas wſzytkich *tandem* iedno złączyło ogniwo: *amor & concordia*: ábyſmy *ſolas curas* obrony Rzeczypoſpolitey *induere & exercere* mogli. y gotowáli ſię wcześnie ná Vindykácyą *ablatorum* y odebránie Kámieńcá, ále kiedy Pan Bog ſzczyrych Prac y zawodow Náſzych nie pobłogosłáwił, y zoſtáwił ich dotąd *in ſenſu reprobo circa tumorem, & faſtum*, gdy ſię *ad ſeditioſa* udáią *conſilia* (iáko ſię te iuż krwią niewinną Vrodzonego Dánowſkiego ſkropiły) gdy *in vulnera Civium* ſzáble ſwoie gotuią y oſtrzą, chcąc *per cladem Gentium* Xiążęćie Konty Kándydatá ſwego wyſtáwić obrawſzy ſobie *Generaliſſimum* Márſzáłká Rokoſzowego, y náznáczywſzy ná to Prowent Rzeczypoſpolitey, tudźieſz y Náſz Krolewſki, áby *hoc ſubſidio* ſwoiey dowodźili imprezy, *ut ſint ſoli Domini & cæteri ſervi.* Wſzák y Woyſká ſamego táką záżyć y w bunt uwieść chćieli przyśięgą, áby *etiam cum diſcrimine Libertatis* rowno z nimi trzymáło. Ale to zá powagą y ſtáraniem láśnie Wielmożnego Káſztelaná Krákowſkiego Hetmáná Wielkiego Koronnego, á miłośćią y przytomnośćią Vrodżonego Łowczego Koronnego, iáko Regimentarzá pokazáło w ſobie *forte & inexpugnabile pectus, & in Nomen Noſtrum fidem ſuam obſtrinxit*, biorąc od Nas ordynowáną *vigore Pactorum* zasług ſwoich zapłátę. Záczym uważáiąc *hanc mæſtam faciem rerum & atrocem ſcenam*, ná ktorą tá zápalona pochodnia iuż práwie *inducitur*, obowiązáliſmy ſię Prześwietnemu Senatowi y Przytomnemu Rycerſtwu ſami *ultro Iuratâ fide* Regiá, że cokolwiek ſkárby *à Maioribus Noſtris* zebráne, cokolwiek wſzytká *in univer-*

niver-

niversum fortuna Náſzá może, cokolwiek tylko wigoru, ſił, y áż do oſtátniey krople krwie ſię w Nas znáyduie, wſzytko to ná utrzymánie, naprzod Praw, Wolnośći, y Prerogátywy Szláchecкiey, ná záwdźięczenie áffektow *Civium*, y ná záſzczyt tych, ktorzy Nam wiernie y życzliwie *aßiſtunt* wżyć ochotnie będźiemy, ábyſmy sławę zdrowie y fortunę káżdego, ták iáko śiebie ſamych utrzymáli. Zápaliłá tá *cordialis expreßio* Náſzá wzáiemnie *corda adſtantium*, że iáko świeckie, ták y Duchowne ſtany ubiegáły ſię práwie z wiernośćią y życzliwośćią ſwoią; áby nie ugáſzony nigdy árdor ſwoy, nie tylko podźiękowániem iednym, ále y Przyśięgą ſamą, *tanquam ſignaculo* wiáry, miłośći, y wdźięcznośći ku Nam ſwoiey wyráźili. Więc nim tá *claßica Tuba ſaviora canet*, donośimy Przewielebnym, Wielebnym, Jáśnie Wielmożnemu, Wielmożnym y Vrodzonym Dygnitarzom, Vrzędnikom, y cáłemu Rycerſtwu ták w Koronie, iáko y w Wielkim Xięſtwie Litewſkim zoſtáiącemu, tę nieſzczęśliwość Rzeczypoſpolitey; Mánifeſtuiemy ſię przed Pánem Bogiem, żeſmy wſzytko to czynili, co ieno rozum álbo możność kazáły, áby iákimkolwiek kſztałtem tey záwźiętośći wygodźić, álbo ią ukontentowáć. Nie przeſtáiemy ieſzcze Łáſką, Clemencyą, Reſpektámi, y hoyną Ręką prácowáć, byle ſię tylko *ſuavia*, *lentaq; media* nádáły, y wroćiły Nam powſzechną zgodę, konfidencyą, y miłość: bo te ſą *prima* nie tylko *Regum ſolatia*, ále & *firmamenta Regnorum*, y w niwczym bárźiey korzyſtáć niechcemy, tylko *ut ſint Nobis mutua ligamenta amoris*. Jeżeli záś uporne ſercá w záwźiętośći ſwoiey nieprzełománe nie ſpuſzczą nic *de ferocia*, z drowey rády nie przyimą, Oycowſką pogárdzą propenſyą, toć iuż inſzey nie mamy nádźieie, tylko ſię udáć *ad Præſidium Electoris Populi*, do niewygáſłey owey Stáropolſkiey cnoty, ktora iáko Nas ná Tronie tym przez wolne głoſy ſwoie mieć y oſadźić chćiáłá, ták áby y dáley *heroicâ manu ſua* trzymáłá y záſzczycáłá. Nie ſzukamy zkąd inąd *ſubſidia*: bo temu *Generoſa pectora Civium* ſame przez ſię zdołáią, y wyrážą *factis fortibus*, że iáko Páná ſobie obieráć, ták y utrzymáć umieią, áby świát y potomność widźiáłá, że *non omnia, apud veteres meliora*, y że iáko Stepháná y Zygmuntá, Wáśi utrzymáli przodkowie, ták uprzeymośći y wiernośći Wáſze ubitym od nich ſlákiem, męſtwá y cnoty poydźiećie, y nie daćie, w Oſobie Náſzey, sławie ſwoiey, á w niey y Wolnośćiom ſamym upádáć. Ktory to Mánifeſt Ręką Náſzą Podpiſany, Pieczęćią ná ten czás Pokoiową utwierdźić, a po Grodách, y Páráfiách publikowáć Roſkazáliſmy. Dźiało ſię w Krákowie Dniá VI. Mieśiącá Wrześniá. Roku Páńſkiego, M. DC. XC. VII.

